

Książka, którą oddajemy w Wasze ręce, jest tłumaczeniem pierwszego na świecie podręcznika koordynacji scen intymnych. Jego autorki, Chelsea Pace i Laura Rikard, starają się stworzyć wszechstronny, a jednocześnie przestępny przewodnik dla wszystkich osób, które w swojej pracy spotykają się z tworzeniem scen nagości, symulowanego seksu lub przemocy seksualnej. Co znaczące, choć koordynacja scen intymnych mocniej rozwinięta jest w obszarze produkcji filmowych, autorki *Seksu na scenie* piszą przede wszystkim z myślą o tych z Was, którzy działają w obszarze teatru. W podręczniku znajdziecie informacje o każdym etapie pracy nad sceną intymną: od ogłoszenia castingu lub procesu doboru obsady, przez próby, koordynowanie różnych działań odpowiedzialnych za powstanie przedstawienia, po premierę i kolejne pokazy. Autorki omawiają błędy najczęściej popełniane przez osoby reżyserujące, przekonująco argumentują na rzecz konieczności znaczącej przebudowy podejścia do pracy ze scenami intymnymi w stosunku do tego, które stosowane było przez dziesięciolecia, a wreszcie prezentują zestaw praktycznych i przystępnych technik ułatwiających tworzenie scen. W książce znajdziecie opis ćwiczeń przygotowujących ciało i umysł do pracy z partnerem scenicznym i pozwalających skutecznie się z nim komunikować. Dostajecie w niej przewodnik po drobiazgowo rozpisanych elementach (tak zwanych składnikach), za pomocą których zbudować można dowolną scenę intymną i dopasować ją do treści, które chce się przekazać, a także możliwości oraz potrzeb aktorów i aktorek. Wreszcie znajdziecie tu przykłady konkretnych, gotowych układów choreograficznych pozwalających pokazać najczęściej spotykane typy kontaktów intymnych (jak stosunek oralny lub z penetracją czy masturbacja, ale też uścisk na powitanie czy pierwszy pocałunek). Tak przygotowane sekwencje ruchowe możecie dowolnie przebudować lub po prostu odtworzyć w swojej pracy. Co ważne – wszystkie one sprawdzą się w warunkach teatralnych, gdzie nie dysponujemy cięciami albo możliwością ukrycia pewnych elementów przed okiem widza odbierającego obraz za pośrednictwem kamery.

Najważniejszą ideą, która przyświeca całej opisanej w *Seksu na scenie* wiedzy teoretycznej i praktycznej, jest świadoma zgoda (*consent*). Zakłada ona, że aktorzy i aktorki na każdym etapie pracy mają pełną wiedzę o tym, co dzieje się z ich ciałami, a także o tym, jakie treści wytwarzają i jak zostaną one później przetworzone. Na każdym

etapie mogą udzielić – bądź nie – swojej zgody na dalszą pracę w danym kształcie. Praktyka teatralna oparta na świadomej zgodzie wyklucza manipulację, wywieranie presji i uzyskiwanie upragnionych efektów za wszelką cenę. Autorki podręcznika uczą, w jaki sposób – nie rezygnując z chęci zawarcia określonych treści w przedstawieniu – uzyskać je w sposób bezpieczny i pełen poszanowania dla sprawczości i decyzji osób aktorskich. Jednocześnie stawiają nacisk na naukę rozpoznawania i ustanawiania własnych granic, podkreślają też wagę tworzenia takiej atmosfery w pracy, w której możliwe jest mówienie „nie”. Świadoma zgoda jest konceptem, który rewolucjonizuje nie tylko pracę nad scenami seksu czy nagości, ale może przekształcić i ulepszyć każdy rodzaj zawodowych interakcji – pomiędzy partnerami scenicznymi, reżyserką i jej zespołem, ale także na przykład między zespołem artystycznym i technicznym. Koncept ten sprawia również, że podręcznik może stać się niezwykle użyteczny dla pedagogów i pedagożek, a także wszystkich osób prowadzących warsztaty teatralne.

Ponieważ jednym z najważniejszych postulatów autorek jest deseksualizacja pracy nad scenami intymnymi przejawiająca się przede wszystkim na poziomie języka, *Seks na scenie* proponuje bardzo konkretny aparat pojęciowy. Nie wszyscy zgadzają się z tym podejściem do komunikacji w czasie pracy – w tomie *Koordinacja scen intymnych w teatrze i filmie. Skrzynka z narzędziami*, który ukazuje się równoległe z *Seksem na scenie* i stanowi jego uzupełnienie i rozwinięcie, drukujemy tekst, którego autor, Kari Barclay, polemizuje z postulatem deseksualizacji języka w koordynacji scen intymnych. Niemniej propozycja autorek *Seksu na scenie* jest interesującą próbą wypracowania nowych sposobów nazywania elementów choreografii scen intymnych i zwracania się do siebie w czasie tworzenia tego typu scen. Jeśli język proponowany przez autorki wyda Wam się mało przydatny, namawiałybyśmy Was, żebyście próbowali szukać innych sposobów komunikacji, nie odrzucając jednocześnie proponowanych przez Pace i Rikard technik.

Ogromna elastyczność treści zawartych w *Seksie na scenie* i możliwość ich adaptacji do potrzeb różnych procesów twórczych i różnych okoliczności, a także ich modyfikowania wraz z nabywanym doświadczeniem, jest bowiem naszym zdaniem jedną z największych zalet tej książki. Osoba, która szuka w niej kompleksowego przewodnika,

który krok po kroku przeprowadzi ją przez wszystkie elementy pracy nad sceną intymną, nie będzie rozczarowana. Jednocześnie jednak ktoś, kto potrzebuje tylko konkretnych wskazówek w wybranych obszarach albo chciałby wykorzystać opisywane strategie do pracy z innego typu scenami – także znajdzie tu wsparcie.

Seks na scenie polecamy czytać wspólnie z dwiema pozostałymi publikacjami, które przygotowałyśmy w ramach projektu *Bezpieczna przestrzeń – dobre praktyki i narzędzia do transformacji polskiego systemu teatralnego*. Czytelnicy i czytelniczki znajdą w nich rozwinięcie i uzupełnienie zawartych tu treści, będą też mogli poznać inne, czasem przeciwstawne perspektywy. Dotyczy to zarówno kwestii zasadniczych, jak i pomniejszych pojęć czy konceptów. Autorki *Seksu na scenie* są przekonane, że wiedza z zakresu bezpiecznego tworzenia scen intymnych powinna być szeroko i powszechnie dostępna, a tylko od czasu do czasu uzupełniana interwencjami zatrudnianych specjalnie do tego celu koordynatorek. W książce *Koordinacja scen intymnych w teatrze i filmie. Skrzynka z narzędziami* poznaćcie podejście przeciwnie – drukujemy tam fragmenty książki autorstwa Alexis Black i Tiny M. Newhauser, które jednoznacznie przestrzegają przed próbami zabierania się za tworzenie scen intymnych bez fachowej wiedzy potwierdzonej odpowiednimi szkoleniami. Przykładem konceptu, który w innych opracowanych przez nas książkach zostaje poddany pod dyskusję, oprócz wspomnianej deseksualizacji języka jest także zjawisko ostrzeżeń o treściach spektaklu, czyli tak zwanych *trigger* lub *content warningów*. Autorki *Seksu na scenie* są zdecydowanymi zwolenniczkami umieszczania tego typu ostrzeżeń przed spektaklami zawierającymi na przykład sceny przemocy seksualnej. Zjawisko *trigger warningów* podane zostało jednak w wątpliwość przez wielu badaczy i badaczek – przykłady wysuwanych przez nich argumentów pojawiają się w tekstach drukowanych w innych przygotowywanych przez nas tomach. Takie dialogiczne rozbieżności książek drukowanych w tej trzyczęściowej serii jest z naszej strony jak najbardziej celowe. Nie chodzi nam bowiem o stworzenie jednego, uniwersalnego kanonu wiedzy na temat pracy ze scenami intymnymi, ale o otwarcie dyskusji i dostarczenie Wam szerokiego zestawu różnorodnych narzędzi. Sami i same najlepiej będziecie wiedzieli, z których i kiedy będziecie chcieli skorzystać. Zachęcamy do brania z tej i pozostałych książek

tego, czego potrzebujecie, przebudowywania i zmieniania przedstawionych narzędzi na własne potrzeby tak, aby – zgodnie z intencją autorek *Seksu na scenie* – tworzenie scen intymnych stawało się coraz mniej niezręczne.

*Zespół badawczy projektu Bezpieczna przestrzeń –
dobre praktyki i narzędzia do transformacji
polskiego systemu teatralnego*

Agata Adamiecka

Małgorzata Jabłońska

Katarzyna Waligóra

Izabela Zawadzka

Uwagi o języku

Przygotowując niniejszą książkę, starałyśmy się zachowywać zasady językowej inkluzywności. Żeńskie i męskie formy gramatyczne zazwyczaj stosujemy wymiennie, a czasami podajemy obie formy razem albo zamieniamy je na osobowatywy. Mamy nadzieję, że wszystkie Czytelniczki, wszyscy Czytelnicy i wszystkie Osoby Czytające poczują dzięki temu, że ta książka jest do nich adresowana.

W języku angielskim funkcjonuje kilka wymiennie stosowanych określeń. Mówi się tam o choreografach scen intymnych (*intimacy choreographer*), czyli osobach, które układają sekwencje ruchowe, a także stosuje rozróżnienie na koordynatorów scen intymnych (*intimacy coordinator*) pracujących na planach filmowych i telewizyjnych oraz reżyserki scen intymnych (*intimacy director*) działające w obszarze widowisk na żywo, przede wszystkim teatru. W języku polskim, przynajmniej w momencie złożenia niniejszej książki do druku, nie przyjęły się powyższe rozróżnienia, a o wszystkich osobach zajmujących się tą wciąż nową dyscypliną mówimy, że są koordynatorami lub koordynatorkami scen intymnych. Wynika to zapewne z faktu, że osób tych jest wciąż niewiele, a większość z nich łączy pracę filmową i teatralną. Z tego powodu w niniejszej książce zazwyczaj ujednoliciłyśmy anglojęzyczne pojęcia, zastępując je terminem koordynacja scen intymnych. Czasami w języku polskim możemy natomiast spotkać sformułowanie „koordynacja intymności”; pojęcie to same w przeszłości stosowałyśmy. W czasie prac nad projektem, którego efektem jest niniejsza publikacja, współpracujące z nami koordynatorki zwróciły nam jednak uwagę, że forma ta jest mało precyzyjna i zbyt mocno kojarzy się z intymnością w prawdziwym życiu. „Koordinacja scen intymnych” nie pozostawia natomiast wątpliwości, że chodzi tu o działania odgrywane na potrzeby sztuki filmowej lub teatralnej.